

ŻYCIE PODLASIA

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY

Redakcja i Administracja: Siedlce, Piłsudskiego 6. Konto P. K. O. Nr. 65.551. Właściciel konta: K.K.O. Siedlce. Na odwrocie zaznaczyć: na rachunek „Życie Podlasia”. Telefon Nr. 90.

Administracja czynna z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—14 codziennie, Wtorki, piątki 12—15. Redaktor przyjmuje wtorki i piątki od g. 12—13

POWIAT SIEDLECKI W CYFRACH

Wyniki spisu ludności

Główny Urząd Statystyczny publikuje od dłuższego czasu dane statystyczne dla poszczególnych powiatów i miast ponad 20.000 ludności. Opracowania te ukazują się na oddzielnych kartkach w odstępach 10-cio dniowych jako dodatek do wiadomości Statystycznych. Ostatni numer „Wiad. Stat.” zawiera kartki z fabrykami dla miast i powiatu siedleckiego.

Opublikowane cyfry opracowane są według podziału administracyjnego z 1.I. 1933 roku i opierają się na wynikach spisu ludności z 9.XII 1931 roku.

Według tych danych powierzchnia całego powiatu siedleckiego wynosi 1988 km², a bez miasta Siedlce 1977,6 km² ludność całego powiatu stanowi 151411 osób.

Ponieważ GUS. w swoich opracowaniach potraktował osobno powiat i osobno miasto Siedlce podamy więc i my osobno dane dla tych terenów.

Miasto Siedlce

Siedlce ogółem liczyły w 1931 r. 36931 mieszkańców, w czem było 19192 kobiety i 17739 mężczyzn. Przewaga kobiet nad mężczyznami wyraża się zatem cyfrą 1453 osób.

Pod względem wyznania wśród ogółu mieszkańców było:

rymskich katolików 21559 tj. 58,4%,
wyzn. mojżeszowego 14793 tj. 40,1%
i innych 524 tj. 1,4%

Podział w/g języka ojczystego wykazuje nieznacznie różne cyfry. Używał języka:

polskiego 22019 osób tj. 59,6%,
żydowskiego z hebrajskim 14601 L. 39,6%
innego 236 tj. 0,6%

Wśród ludności w wieku 10 i więcej lat nie umiało czytać i pisać 15,6%, a umiało tylko czytać 4,5%. Mieszkań ogółem miasto liczyło 8055. W tej liczbie 1 izbowych 33,5%, 2 izbowych 35,6%, 3 izbowych 18,1%, a 4 izbowych i więcej 12,3%. Z ogólnej liczby mieszkań posiadało ustęp w mieszkaniu 151, a więc niespełna 1,9%. Wszystkich izb w mieszkaniach było w okresie spisowym 17447, przeciętnie więc na 1 mieszkanie wypadło 2,2 izb, a na izbę 2 osoby.

Ludność m. Siedlce w/g źródeł utrzymania dzieliła się następująco: z rolnictwa żyło 2,9%, z przemysłu (wraz z rzemiosłem) 38,7%, z handlu 16,8%, z komunikacji i transportu 14,4% z innych źródeł 27,2%.

Wśród ogółu ludności, czynnych w swoich zawodach było 13782 osoby w czem (poza samodzielnie prowadzącym i własne zakłady) było pracowników

umysłowych 1570, a robotników 6165. Z podród pracowników umysłowych było 3 rolników, 133 żyło z leśnictwa, z przemysłu 84, z handlu 177, z komunikacji 267, z innych działów 906, przy czem w administracji państwowej samorządzie 66, w sądownictwie 97, służbie bezpiecz. 24, w kościele i zw. wyz. 54, w szkolnictwie powszechnym 117, w szkoln. średnim 68, w leśnictwie 61 i t.d. Emerytów i inwalidów było w mieście 468.

Przemysł metalowy zatrudniał ogółem 313 pracowników, mineralny 85, — włókienniczy — 104, poligraficzny — 90, młynski 70.

W zawodach rzemieślniczych ilość czynnych pracowników była następująca: w ślusarstwie 112, w stolarstwie 253, w krawiectwie 840, w szewstwie 1173, w rzeźnictwie 227, w malarstwie i tpeciarnictwie 77, w budownictwie domów 224, w fryzjerstwie 112. Poza tem piekarnie zatrudniały 188 pracowników. Służba domowa liczyła 724 osoby.

Bezrobotnych pracowników umysłowych było 168, a robotników 1412. Łącznie z rodzinami bezrobotni obu kategorii stanowili 3670 osoby.

Powiat Siedlecki bez miasta Siedlce

Ludności w powiecie w czasie spisu było ogółem 114480, w czem mężczyzn 56987, a kobiet 57493. Na 1 km² wypadło przeciętnie 57,9 m-ców. Gmina miejskich w powiecie było 2, a wiejskich 22. Gromad wiejskich powiat liczył 229, a miejscowości 598 (na 100 km² wypadło przeciętnie 30,2 miejscowości).

W gminach miejskich (Mordy, Łosice) mieszkało ogółem 8337 mieszkańców, a w gminach wiejskich 106143. Pod względem wyznania ludność miejska powiatu dzieliła się następująco:

rymsko-kat. 41,7%
innych chrześc. 0,3%
mojżesz. 58,0%

Widzimy więc, że w miastach powiatu siedleckiego ludność wyznania mojżeszowego stanowiła bezwzględnie większość. Inaczej całkiem przedstawiała się ten podział w/g języka ojczystego:

ję. polski 55,3%
ję. żydowski z hebr. 43,3%
inny 0,1%

Widzimy więc, że część ludności wyznania mojżeszowego (1143 osób) posiadała jako język ojczysty — język polski.

W gminach wiejskich podział w/g wyznania wyglądał tak:

rymsko-kat. 94,2%
inne chrześc. 2,3%
mojżeszowe 3,2%

a według języka:
polski 96,8%
żydowski z hebr. 2,5%
inny 0,6%

I tu więc można zaobserwować ten sam objaw, że nie wszyscy żydź podają język żydowski jako ojczysty.

Ciekawie przedstawia się w powiecie sprawa analfabetyzmu. Mianowicie w gminach wiejskich kompletni analfabeci stanowią 26,4 proc. ogółu ludności miast, natomiast w gminach wiejskich ta sama pozycja wyraża się cyfrą 19,7 proc., a zdawaloby się, że powinno być odwrotnie. Widocznie miasta tego rodzaju jak Łosice i Mordy nie wywierają wcale dodatniego wpływu na swych mieszkańców, a przeciż są to z reguły siedziby szkół wyższej zorganizowanych. A może to także przyczyniająca większość ludności żydowskiej, przeważnie niezmiernie ciemnej i zaciolanej wpływa tak wydatnie na powiększenie odsetka analfabotów?

Jeśli chodzi o warunki mieszkaniowe, to w miastach mamy ogółem 1715 mieszkań o 3120 izbach a w gminach wiejskich 21209 mieszkań o 39478 izbach. Przeciętnie na 1 mieszkanie w miastach wypadła 1,8 izby, a na wsi 1,9, przyczem tak w mieście jak i na wsi na 1 izbę wypadło przeciętnie 2,7 osób. Widzimy więc, że i pod tym względem miasta wsiom nie przodują.

Wyraźnie jest to widoczne przy rozpatrywaniu cyfr dotyczących poszczególnych rodzajów mieszkań. W miastach 1-izbowe mieszkania stanowią 41,3 proc. wszystkich, gdy na wsi tylko 38,2 proc., 2-izbowych natomiast na wsi jest więcej, bo 43,4 proc., gdy w miastach tylko 42,1 proc., a 3-izbowych i więcej wies liczy 18,3 proc., gdy miastem 16,3 proc.

W 1-izbowych mieszkaniach na wsi mieszka tylko 33,5 proc. ludności, gdy w miastach 37 proc., w 2-izbowych na wsi 44,9 proc., a w mieście 44,1 proc., w 3 i więcej izbowych mieszkaniach na wsi korzysta 21,1 proc. ludności, gdy w miastach tylko 18,8 proc. W tym odwiezieniu cyfrowym sytuacja mieszkaniowa stanowczo przedstawia się korzystniej na wsi, niż w gminach miejskich.

Zespołów^{*)} rolniczych w powiecie było ogółem 17728. Zespoły te liczyły

*) Przez zespół rolniczy rozumie się zespół rodzin, podający jako główne źródło utrzymania posiadanie ziemi lub pracy na roli w charakterze indywidualnym (poza robotnictwem, leśnictwem i rybacstwem). Liczba zespołów rolniczych odpowiada w przybliżeniu liczbie gospodarstw rolnych.

82557 osób. Pod względem powierzchni użytków rolnych było zespołów posiadających:

mniej niż 2 ha — 2081
2—5 ha — 5728
5—10 ha — 6197
10—15 ha — 1731
15—50 ha — 755
50 ha i więcej — 55
niewiadomo — 1181.

W 1949 wypadkach głowami zespołów były kobiety. Wogóle z rolnictwa utrzymuje się 96473 osoby t. j. 84,3 proc. ogółu ludności, z ogrodnictwa żyje 257 osób, z leśnictwa 255, z przemysłu 8954, z handlu 2941, z komunikacji i transportu 1653 i z innych działów 3947 osób.

Ogółem czynnych pracowników (bez samodzielnych) było w czasie spisu 7744, w czem pracowników umysłowych 793 i robotników 6834.

W podziale na zawody pracownicy umysłowi (bez samodzielnych) pracowali:

w rolnictwie 42
w ogrodnictwie 5
w leśnictwie 8
w przemyśle 36
w handlu 32
w komunikacji i w pozostałych działach 622

Jeśli chodzi o ostatnią pozycję (pozostałe działy) obejmuje ona między innymi:

administrację publiczną 95 osób
służbę bezpiecz. 2
kościół i zw. wyzn. 102
szkolnictwo powsz. 304
leśnictwo i higiena 31 i t. d.

Robotnicy (poza samodzielnymi) pracowali w poszczególnych działyach w następującej ilości:

w rolnictwie 4849
w ogrodnictwie 58
w leśnictwie 59
w przemyśle 922
w handlu 59
w komunikacji i transp. 264
w innych działach 740.

Poszczególne zawody obsadzone były przez pracowników (umysł i fiz. razem) następująco:

kowalstwo 296
stolarstwo 232
krawiectwo 711
szewstwo 719
młyny 214
piekarnie 91
rzeźnictwo 149
budownictwo domów 206
służba domowa 365
emeryci i inwalidzi 144

Bezrobotnych w czasie spisu było 349 w tem 51 prac. umysłowych i 298 robotników.

Kronika

Powiatowy Komitet Zimowej Pomocy Bezrobotnym

W sali konferencyjnej Starostwa odbyło się pod przewodnictwem Starosty Gulnińskiego zebranie organizacyjne Powiatowego Obywatelskiego Komitetu niesienia pomocy bezrobotnym. Na zebraniu tym był omówiony przedstawiciel wszystkich gmin wiejskich i miejskich z powiatu siedleckiego oraz szerzej osób z Siedlec z pośród znanych czynnych działaczy społecznych w liczbie około 60 osób.

Po omówieniu przez starostę Gulnińskiego zagadnienia - bezrobocia i niesienia pomocy bezrobotnym, jak również po zapoznaniu zebranych ze sposobem organizowania Komitetów dokonano wyboru Wydziału Wykonawczego Pow. Obywat. Komitetu niesienia pomocy bezrobotnym z siedzibą w Siedlcach.

W skład Wydziału weszli jako przewodniczący p. Okniński Stanisław, jako sekretarz p. Cichy Ludwik, jako czł. pp. ks. Białowski, Ciekot, Barzch, Morla, Niedziela, Raciborski i Świątek.

Na terenie pow. siedleckiego we wszystkich gminach prace organizacyjne w powołowaniu Komitetów gminnych są w toku.

Wydział Wykonawczy wydaje odezwę do ludności pow. siedleckiego z wezwaniem składania ofiar w naturze na rzecz bezrobotnych.

Walka z drożdżami

Władze administracyjne postępują konsekwentnie w dalszej walce z drożdżami. Po zarządzeniu o obowiązku ujawniania cen w handlu detalicznym ostatnio Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wyjątkowo, że obowiązek ujawniania i posiadania licencji, odmówi również do sprzedaży hurtowej. Dla sprawdzenia czy ujawnienie ceny są godziwe, władze administracyjne mają możliwość zainicjowania faktur i rachunków.

Wszystkiego rodzaju spekulanci mają być pogonić do porządku odpowiedzialności karno-administracyjnej.

Akademia z okazji XV-lecia istnienia Kół Młodzieży P. C. K.

W dniu 24 października 36 r. odbyła się w Siedlcach w sali Szkoły Powszechnej Kół młodzieżowa akademii z okazji XV-lecia istnienia Kół Młodzieży P. C. K.

Obecni byli na akademii przedstawiciele władz miejscowych i starszego społeczeństwa, młodzież zaszczepiona i młodzież zaszczepiona salę po brzegi.

Po odśpiewaniu Hymnu Młodzieży P. C. K. przez członkinie Kola przy Szkole Handlowej Prezes Komitetu Okręgowego Kół M. P. C. K. - sędzia Prezew. wygłosił krótkie przemówienie na temat-pracy i znaczenia wychowawczego Kół, poczym wyraził podziękowanie za ich ofiarę i owocną pracę na terenie Kół. Następnie dokonał wręczenia dyplomów uznania przewodniczącym Kół przy Szkole Powszechnej Nr. 1, 2, 3 i 4 w Siedlcach, Gimn. Kr. Jadwiگی, i B. Gimm. Zembrzuskiej. Trzy nagrody "Czynu M. P. C. K." za prace o Marzannie i Piłsudskim wręczył Komitet Kola przy Gimn. Kr. Jadwiگی w Siedlcach: H. Kurkówna, Ewa Szumańska i Danuta Michalowska.

Wreszcie Prezes Komitetu Okręgowego, w imieniu Kapituły Odznaczeń, udekorował trzy opiekunki miejscowe, a mianowicie p. Marię Hellerową, p. Zofię Fabiszewska i p. Marię Hellerową, odznakami honorowymi P.C.K., oraz wręczył Opiekunce Kola Młodzieży p. Herzturcję - dyplom uznania.

Doskonalny referat o pracy Kół Młodzieży, wygłosiła członkini Kola przy Gimnazjum Kr. Jadwiگی - Ewa Szumańska.

Po tej uroczystej i nastrojowej części pierwszej, przystąpiono do drugiego programu, na który złożyły się deklamacja solowe i chóralne, inscenyjacje, piosenki na fortepianie i skrzypcach, dwa tańce ludowe - każdy numer w wykonaniu innego Kola Młodzieży P. C. K. w Siedlcach.

Na zakończenie akademii odśpiewano żywy obraz p-t. "Praca w sekcjach Kół M. P. C. K." w artystycznym wykona-

niu członkini Kola przy Gimn. Kr. Jadwiگی. Obraz ten nadzwyczaj pomysłowo i artystycznie ujęty - dawał w jednym razie obraz całonocnej pracy młodzieży czernokozkiej.

Zebrani goręco oklaskiwali każdy numer akademii, nad całością czuwała Opiekunka Kola p. Aniela Piesiewiczowa.

Dziesięciolecie OSP w Gostychorzy

W numerze 37 z dnia 4.X.1926 r. w „Życiu Podlasia” została zamieszczona b. krótka notatka z poświęcenia strażnicy w Gostychorzy, z czego zainteresowany czytelnik napewno nie dowiedział się, ile funduszów i wysiłku w nią włożyła wstę, stosunkowo b. mała, co chciałby obszernie przedstawić, gdyż naprawdę mieszkańcy Gostychorzy w dniu 27 września 1916 r. obchodzili wielkie święto społeczne, do którego przez dłuższy czas sami się przygotowywali, by po zmudnej pracy letniej i jesiennej po przez jej uroczystość nabrać więcej większego zapалу do zajęć samokształceniowych w dziedzinie kulturalnej i społecznej w nadchodzącym okresie zimowym.

W 10-lecie istnienia tut. OSP, założonej w 1926 r. została wykonana strażnica w Gostychorzy.

Uroczystość poświęcenia zaszczepiła swą obecnością p. Starosta St. Gulniński, p. Inspektor Szkoły Czesław Górski, p. Hardziejewski T. instr. oświaty poz. i inni oraz licznie przybyli przedstawiciele miejscowego samorządu i drubniowej OSP, i ZMW.S. z Wiśniewa, straż z taborem z Radomyśli, panowie szlachy, przybyli wiosek, oraz wielka rzesza publiczności.

W dniu poświęcenia remizy miejscowe organizacje społeczne były na miejscu św., która rozpoczęła wielkie święto społeczne w Gostychorzy. Po południu uroczystość rozpoczęła się z chwila przyjazdu p. Starosty, którego przed bramą powitali pp. A. Świętochowski, St. Wróbel i A. Kędziński.

Aktu poświęcenia strażnicy im. St. Brzósłki do konal ks. St. Szezygier, proboszcz par. Wiśniew, wygłaszając jednocześnie piękne przemówienie wręczone do drubów - strażaków.

Następnie dzielnicy drub - prezes O. S. P. p. Jan Wróbel, któremu przeważnie należy zadziwić wybudowanie remizy zaprosił p. Starostę do przecięcia wstęgi, po dokonaniu tego p. Starosta wstęgi odciął, drubnie przemówienie, kładąc w nim duży nacisk na prowadzenie pracy społecznej na wsi.

Sprawozdanie z budowy zdał miejsc. energiczny nacelnik p. Kuc Julian. Koszt budowy strażnicy wynosił 2270 złotych wydanych na materiał, którego wstęgi wstęgi, materiału, potrzebne drzewo na dach, otwory okienne i drzwi wieś dała bezpłatnie, również bezpłatnie zwoziła kamienie na fundament, wyrównowała plac pod budowę dostarczała pustaków, wapna cementu, piasku i żwiru.

Każdy widzący, przy dobrych chęciach ogółu, nawet w czasie kryzysu gospodarczego, w małych, cichych wioskach można budować domy dla pracy społecznej.

Podziwu godne były popisy drubów strażników i drubniek samarytanek z dziedzi komendantką p. Wróblówną Marią na czele.

Następnie odbyła się akademii w strażnicy którą zagali p. Bujalski M. Na program akademii złożyły się piosenki, deklamacje, inscenyjacje, wygłoszone przez chęć i wyrobiona młodzież miejscowa.

Wieczorem w świetlicy, w szkole która 11 lat temu też pobudowali sami gostychorzanie, odbyła się herbata, podczas której członkowie Kola Gosp. W. usłyszeli i jednocześnie miłymi i weselomymi piosenkami ludowymi zabawił gości. W czasie przyjęcia przemawiali pp. Starosta, Inspektor szkoły, Kruk, Cz. Boczek, Świętochowski, Bujalski A.L. Wróbel St., Wróbel Jan, poruszając sprawy dotyczące rozwoju wsi polskiej.

Należy zaznaczyć, iż licząca młodzież przy pomocy strażnicy działającej społecznie, coraz lepiej zaprawia się do pracy kulturalno-oświatowej, która bez przerwy prowadziła w ubiegłym sezonie zimowym, zbierając się stale w wyznaczone dni do świetlicy, organizując tam prace i zabawy, z których wszystkie związane z Rozwiciem Narodowym, na co zbierali się zawsze niemal wszyscy tud. mieszkańcy.

Do "podniesienia wsi naszej na wyższy, a od dawna konieczny poziom kulturalno-oświatowy należą po wyłączeniu dobrowolne zespoły ludzi inteligentnych, którym leży na sercu rozwój Państwa, by oni częściej, niż dotąd, regularnie odwiedzali, „zapadłe wioski, miasąc w nich przez oświatę wiarę w lepszą przyszłość, a wówczas dopiero szacujemy realizować hasło „Frontem do wsi”.

A. B.

Z życia organizacyj

Walne Zebranie Zw. Rezerwistów

W Siedlcach w sali Federacji odbyło się walne zebranie delegatów Kół Zw. Rezerwistów z pow. siedleckiego. Reprezentowały było 10 Kół na ogólną ilość 13 Kół. Przewodniczył Werner z Wodyń. Sprawozdanie z działalności oraz plan pracy składał prezes mjr. w st. sp. Sadowski. Po uchwaleniu planu pracy i udzieleniu absolutorium uchwały Zarządu dokonano wyboru członków nowego Zarządu, w skład którego weszli jako prezes mjr. rez. W. Kalinowski, jako członkowie pp. inż. Smaczny, Werner, Kuznierek, Okniński St., Przygoda, Strubinska, Szrajter i Mineczkowski. Do Komisji Rewizyjnej weszli: pp. Guzik Zdanowski, Raciborski i Kopeć.

Odprawa Strzelecka

W Siedlcach w lokaln. Kom. Zw. Strzel. odbyła się odprawa jesienna prezesów, sekretarzy, referentów wychowania obywatelskiego i komendantów Oddziałów gm. z pow. siedleckiego. Odprawy prowadził prezes Zarządu Pow. P. C. K. St. Gulniński, kom. st. komp. Rzepecki. W charakterze delegata Zarządu i Komendy Okręgu Nr. IX był obecny komp. Bochen, ref. wychow. okręgowy z zaproszonych gości insp. szkół, p. Górski. Reprezentowały było 15 oddziałów gminnych. Przedmiotem odprawy było omówienie spraw organizacyjnych i gospodarczych w Oddziałach gminnych, plan pracy na okres jesienno i zimowy br. i 1937 r. oraz składano sprawozdanie z działalności w terenie. Nadto wygłoszono szereg referatów jak:

1) Rola ref. wychow. obywu w poznananiu, planowaniu i organizowaniu pracy Oddz., i t. p. - p. Bator ref. wych. obywu powiatowy.

2) Orkię jako aktualne zagadnienie wsi dzisiejszej (p. Bochen z Brzezia.

3) Praca kulturalno-oświatowa w Z.S. na wsi - p. Hardziejewski z Siedlec.

Po obszerniej dyskusji na temat planu pracy i wygłoszonych referatów odprawa została zakończona odśpiewaniem przez zebranych hymnu strzeleckiego „Hej strzelcy wraz”.

Z Rodziny Urzędniczej

Staraniem Zarządu R.U. w Siedlcach, w dniu 21. X. br. rozpoczął kurs robót ręcznych dla pań, członkówek Rodziny. W skład robót wchodził kurs: szycielkowy, drutowniczy i kurs Karsm kierownik p. Wojcicka nauce robót szkoły Zawod. w Siedlcach. Kurs odbył się jeden raz w tygodniu, a w każdą środę w godz. od 16 do 19 w Klubie Miejskim.

Ze Związku Oficerów Rezerwy

Zarząd Z.O.R. oddz. w Siedlcach komunikuje, iż zgodnie § 7 Statutu z dnia 9.V.36 r. członek zwyczajny Z.O.R. wchodzi w skład legii Kola, na którego terytorium stale przebywa. Należenie do innego Kola jest statutowo niedopuszczalne”.

Do rejestracji przyjmuje p. Gulewicz (Magistrat).

Z Rodziny Leśnika

Zarząd Kola Rodziny Leśnika zawiadania, że dnia 5 listopada r. b. w sali Dyrekcji Lasów Państwowych, pan Kuczo Przewy Kusznarek wygłosił referat z cyklu odczytów pod tyt. „Zobowiązania w życiu codziennym. Początek odczytu o godz. 18-19.

Pierwszy Oddziałowy Zjazd Delegatów Kół Rodziny Leśnika w Siedlcach

W dniu 11 października 1936 r. odbył się w Siedlcach pierwszy zjazd delegatów Kół Rodziny Leśnika Oddziału Siedleckiego. Zjazd zaszczepiła swa obecnością:

Prezesa Głównego Zarządu RL p. H. Lorelowa p. Dyrektora LP. inż. Ferdynand Buchta.

W ogólną liczbę 42 Kół RL. reprezentowanych było na zjeździe 34.

Po uroczystym otwarciu Zjazdu, przez vice-prezesa Oddziału Siedleckiego R. L. p. insp. L. Szarrasa, na ogólną prośbę, przewodnictwo zjazdu przejął p. H. Lorelowa, która w serdecznym słowach powitała zgromadzonych i imieniem Głównego Zarządu RL. Następnie w dłuższym przemówieniu powitał zjazd w Dyrektora L. P. inż. F. Buchta, życząc mu jaknajlepszych wyników pracy.

W imieniu Oddziału Siedleckiego Augustowskiego Związku Leśników RP. witał zjazd inż. Wacław Krajewski.

Po odczytaniu sprawozdania z działalności istniejącego Zarządu, sprawozdania finansowego oraz sprawozdania Komisji Rewizyjnej i udzieleniu absolutorium ustępującemu Zarządowi uchwalono preliminarz budżetowy na rok następujący ogólną kwotę dochodach i wydatkach 20.545 zł. Uprawiając jednocześnie Zarząd Oddziału do przesuwania pewnych kwot z jednej poz. do drugiej. Następnie przeprowadzono wybory do nowego Zarządu Oddziału RL w następującym składzie:

PP. Elzbieta Buchtow, Janina Oknińska, przewodnicząca Kola lokalnego p. Brodzikowska, Augusta Śmićczna, Leontyna Klońska, Feliks Braniek, Zdzisław Zajękowski, Lutjan Szarras, Wojciech Harmata.

Zastępcy: pp. Aleksander Brodzikowski, Czesław Bańkowski.

Po wyborach przedyktowano szereg dezyderatów dla nowego Zarządu, zgłoszonych przez Kola RL. z których najważniejsze są: zwiększenie woli kołowej, powołanie na rzecz Kół 2. rozpatrzenie możliwości budowy baru dla dzieci leśników, 3. pokrywanie prenumeraty czasopism przez Oddział RL. 4. korzystanie się po udowej opłacie z biblioteki Z. L. w budowa samodzielnego biuletynu itp.

Na zakończenie zjazdu w imieniu powołanego udekorowania świetlicy RL. odbyła się herbata staraniem miejscowego Kola. W serdecznym i wesolym nastroju spędzono wieczór, który w pełni przyniósł się do wzajemnego zbliznienia i przyjaźni członków Rodziny Leśnika, przybyłych z całego terenu Dyrekcji Siedleckiej.

Kronika policjnia

Ujęcie aresztanta

Zbiegły z aresztu miejscjego w Łosicach Pejscha Szwarzga ujęto w Siedlcach i osadzono w więzieniu.

Likwidacja potajemnego domu gry

W mieszkaniu Rybaka Wolfa (ul. Poprzeczna) likwidowano potajemny dom gry, karciarnię. W lokalu tym zbierali się robotnicy, rzemieślnicy i bezrobotni ze świata przelępego, uprawiając grę hazardową L. zw. „oczko” z czego większość mieszkanka czepiała dute zyski.

W chwili wkroczenia policji do domu gry zastano tam 16 osób biorących udział w grze.

Właściciela mieszkania Rybaka oraz Jarmuzewskiego i Malche, którzy oddali fałszywe nazwiska przy legitymowaniu, osadzono w areszcie.

Skonfiskowano przylem 2 talie kart jako dowód rzeczowy. Sprawa została skierowana do sądu.

Kradzież

We wsi Olszace do sklepu spożywczego spółdzielni „Olszanka” dostali się złodzieje, skąd skradli różne towary wartości 150 zł.

Strzał z zasadki

Na łakach w Łukowiec został posłany do dubeltówki w płcy Stanisław Kozicki 1.22 mieszkaniec wsi Borki. Jak się okazało do Kozickiego strzelał Bolesław Kowalski ze wsi Ławtowice, którego dotyczyła nie chwytano.

Rannego przewieziono do szpitala N. M. P.

Nieostrożna jazda

Na szosie warszawskiej Marciniak zam. przy ul. Kolejowej najechał na 12 letniego Stanisława Wołowca ze wsi Igięcie. Stare, który doznał ogólnych obrażeń ciała.

Pożary

We wsi Przemyski spaliła się kuznia należąca do Adama Szymańskiego. Straty wynoszą 230 zł.

W Mordach przy ul. 3-go Maja 4 wybuchł pożar. Spalił się chwies należący do Józefa Pawłowskiego wartości 100zł.

Pożar zlikwidowała miejska straż pożarna.

Z usławodawstwa

i rozporządzeń

Prace nad dalszymi ułgami podatkowymi

Dowiadujemy się, że Rząd przygotowuje dalsze uprawnienia podatkowe przez dekret o zmianie niektórych przepisów o podatku gruntowym, o równości, o zrównaniu pod względem podatkowym działalności gospodarczej niektórych zakładów przemysłowych publicznych z prywatnymi i o popieraniu ruchu inwestycyjnego.

Projekt dekretu o podatku gruntowym ma ujednolicić dotychczasowe zróżnicowanie. Eprzepisy na terytorium całej Polski.

Następny dekret zrówna pod względem podatkowym przedsiębiorstwa prywatne z publicznymi, co będzie dużą ulgą dla przedsiębiorstw prywatnych.

Ostatni dekret przewiduje daleko posunięte ulgi podatkowe w inwestycjach.

Pobór II-ej raty podatku gruntowego za rok 1936.

Ministerstwo Skarbu zarządziło pobór II-ej raty podatku gruntowego w czasie od 1 do 19 grudnia br. W wyjątkowych wypadkach, w miejscowościach o większej zdolności płatniczej ludności pobór może trwać już od 15 listopada br. W każdym razie pobór bezwzględnie musi być zakończony w dn. 19 grudnia 1936 r.

Pobór podatku będzie dokonywany przez sołtysów przy współudziale wydelegowanych w tym celu urzędników skarbowych.

Z oświaty pozaszkolnej

Rozpoczęcie pracy z młodocymi w Siedlachs

W dniu 25.X br. odbyła się uroczystość rozpoczęcia pracy oświatowej w kołach wychowanków szkół powszechnych. O godz. 9-tej młodzież udała się do kościoła w. Stanisława, gdzie wysłuchała Mszy świętej. Następnie młodzież zgromadziła się w szkole Nr. 1 i wysłuchała przemówień p. Wiśniewskiej - jako kierowniczej Ogniska oraz p. Inspektora Szkolnego.

Poczym omówiono plan pracy w „Ognisku” i poszczególne sekcje na najbliższy rok szkolny.

Uroczystość zakończono wspólnym śpiewem. W pracy Kół byłych wychowanków bierze udział 150 osób.

Posiedzenie Miejskiej Komisji Oświaty i Kultury w Siedlachs

Na ostatnim posiedzeniu Miejskiej Komisji Oświaty i Kultury w Siedlachs, które odbyło się dnia 21. X. br., ustalono plan pracy kulturalno-oświatowej na najbliższy sezon zimowy w Siedlachs.

Między innymi MKO. i K. zamierzają przyjąć z pomocą finansową wie-

czorowej szkole dla dorosłych, Uniwersytelem Powszechnemu i Kołom byłych wychowanków szkół powszechnych.

Pracą tym wiece czasu poświęcono sprawie Muzeum Podlaskiego i Biblioteki Miejskiej.

Dorobek w zakresie oświaty pozaszkolnej w powiecie siedleckim

W ostatnich dniach b.m. ukazała się broszura p. L. „Oświata Pozaszkolna w powiecie siedleckim” wydana nakładem Powiatowej Komisji Oświaty Pozaszkolnej przy Powiatowym Związku Samorządowym w Siedlachs.

Broszura ta ma charakter sprawozdawczy programowy. Ze względu na swój układ jak i popularną treść, przyniosła ona zainteresowanie każdego działacza oświatowego.

Broszura, odpowiednio wykorzystana służyć może cenną pomocą w planowaniu i organizowaniu pracy oświatowej.

Okręgowa konferencja oświaty pozaszkolnej w Lublinie

Z inicjatywy Kuratorium Okręgu Szkolnego w Lublinie odbyła się w dniach 23 i 24 października br. okręgowa konferencja poświęcona oświacie pozaszkolnej.

Wzięli w niej udział Inspektorzy Szkolni, Instruktory Oświaty Pozaszkolnej i całego Okręgu Szkolnego, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego reprezentował P. Wyziator J. Cerniak. Na konferencję przewodniczył p. Kurator S. Lewicki.

Wznowienie wykładów w wieczorowej szkole dla dorosłych

Zarząd Ogniska, Z.N.P. w Siedlachs w porozumieniu z Inspektorem Szkolnym i Miejską Komisją Oświaty i Kultury uruchomił wieczorową szkołę dla dorosłych i młodocianych zorganizowaną w roku ubiegłym.

Rozpoczęcie wykładów nastąpiło w dniu 19 października br.

Obecnie do szkoły wieczorowej uczęszcza 35 osób.

Inicjatorom i słuchaczom szkoły wieczorowej życzymy pomyślnych wyników pracy.

Konferencja gminnych referentów oświaty pozaszkolnej.

Zapowiedziana w ostatnim numerze „Życia i Podlasia” konferencja gminnych referentów oświaty pozaszkolnej została przesunięta na dzień 13 i 14 listopada br.

Kursy dla działaczy społecznych

W Siedlachs, Łosicach i Sarnakach projektuje się zorganizowanie specjalnych kursów dla czynnych działaczy społecznych z powiatu siedleckiego, celem pogłębienia ich wiadomości teoretycznych i praktycznych w zakresie zagadnień społecznych.

W Siedlachs wykłady odbywać się będą raz w tygodniu, w Sarnakach i Łosicach jeden raz w miesiącu.

Wszystkie organizacje społeczne winny kursami się zainteresować i zgłosić swych kandydatów najpóźniej do 10 listopada br. pod adresem Okręgowego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych w Siedlachs (ul. 3-go Maja 23).

O terminie rozpoczęcia zajęć na kursach w Łosicach i Sarnakach zainteresowani słuchacze będą powiadomieni, w Siedlachs kurs rozpocznie się 10 listopada t.j. we środę o godz. 12 w świetlicy „Rolnika” wykładem p. Dederko.

Dzień Spółdzielczości w Olszcu Szlacheckim

Dnia 25 października 1936 r. ludność Olszcu-Szlacheckiego i sąsiednich wiosek w powiecie Siedleckim, obchodziła uroczystość pod hasłem „wspólnymi siłami w zgodzie i jedności budujemy lepsze dole wie polskiej i Państwa Naszego”. Miejsceowo Spółdzielczość „Olszcu” przy wydatnej pomocy Mięszcowej szkoły, Ochotniczej Straży Pożarnej i Koła „Młodej Wsi” i Emilianówko urządziła Dzień Spółdzielczości, na obchód którego przybyło wiele przedstawicieli z sąsiednich organizacji, do których powołano władze iom Spółdzielczy, filie Spółdzielni i nowa wybudowana Strażnica. Skromnie to wprawił i biednie, jak biedna jest ludność miejscowa, ale wykonane i zbudowane

własnymi siłami bez pomocy z zewnątrz. W uroczystości wzięli udział pp. Inspektor Szkolny p. Górski, podinspektor szkolny p. Ruszel, instruktor Oświaty Pozaszkolnej, miejscowy ksiądz katolicki, nauczyciele szkoły miejscowej szkoły i Wójt Gminy. Po poświęceniu odbyły się uroczysty wieczorek, na program którego złożyło się: hymn spółdzielczy, kółkowskie przemówienie, śpiewy i deklaracje przygotowane przez miejscową szkołę i krótkie przedstawienie odegrane przez Koło „Młodej Wsi” emilianowskiej. Po uroczystości odbyła się wspólna herbata, w czasie której wiatowano wesoło i zahała, na której młodzież hasła do rana. Obito i smacznie menu przygotowało Członkowie Spółdzielni pod kierownictwem p. Milkowskiego Józefowi, któremu dziel-

niwość wsi Okręgu zawdzięcza wiele miejscowości Kierownikiem Szkoły p. Milkowskiego Józefowi, któremu dziel-

Z SADU

Sprawa Niekrasowa - Domanskiego.

W dniu 26 października b. r. na wotandzie Sadu Okręgowego w Siedlachs znalazła się niezwykła sprawa z odparzeniem prywatnego niejakiego Stanisława Domanskiego z Siedlachs przeciwko redakcji „Robotnika” o zniesławienie w druku. Maniowicie chodziło o to, że w Nr. 263 „Robotnika” z dnia 25 sierpnia 1936 roku, w artykule zatytułowanym „Z galerii zasłużonych mężów” porażono w sposób jakby mniej-więcej treści, że Stanisław Domanski w latach 1908—1910, będąc czynnym członkiem PPS, był równocześnie płatnym konfidentem zandarmerii rosyjskiej. Domanski, jakkolwiek, jak sam stwierdza, przewodził, stale czytując prasę socjalistyczną i wiadomości te czytał w „Robotniku” już w kilka dni po jej ukazaniu się, uczuł się dotknięty moralnie i skarżył wyłoczył dopiero po upływie pięciu miesięcy.

Pozatem z przewodu sądownego wynikało, że wiadomość w „Robotniku” o pracy Domanskiego w ochronie nie była jedyna, gdyż uprzednio już ukazały się trzy inne artykuły, krążące o tej sprawie. Dla poprawy tej tezy, odczytano na rozprawie wzmiankę z Nr. 28 tygodnika „Życie Robotnicze” z dn. 4 czerwca 1933 roku, a więc wcześniejszą od zaskarżonej o dwa zgora lata.

Z hańbiącej karty

„Domanski Stanisław, syn Feliksa, pseudonim „Niekras”, starszy, mieszkający Siedlachs, Pracowa w Siedlachs, został zdemaskowany w latach 1908—1910, informację o PPS, o kolaboratorach i urzędniczych organizacjach, wywadał kolportersko, wojówce, partyje archiwum i drukarnie i t.p.

Pobierał 25 rubli miesięcznie.”

Następnie odczytano dwie wzmianki z czasopisma „Tydzień Robotnika”. Pierwsza z Nr. 68 z dnia 6 października 1935 o następującej treści:

Caraki prowokator na dobrej posadzie

„W bratnim naszym „Życiu Robotniczym” z dnia 4 czerwca 1933 r. opisane były sprawy niejakiego Stanisława Domanskiego tj. na PPS, poinformowane w dzień pracy caraki, szpiegi i prowokatorów.

On Domanski (pseudonim Niekrasow) pracował w latach 1908—1910 w Siedlachs, Zarządzie Zandarmerii, informował o PPS, o organizacjach wojkowsko-rewolucyjnych i urzędniczych.

Spisał kolportersko, biuły, bujówce, wydał wiadomości rosyjskim archiwum partyjne, drukarnie i t.p.

Obtrzymał pensji 25 rubli miesięcznie.

Caraki Stanisław Domanski, ten zdemaskowany Biura pomocy bezrobotnym m. Siedlachs, Mieszka w Siedlachs przy ul. Marszałka Piłsudskiego 66.

Zamierzają należy, iż pan ów po śmierci Marszałka Piłsudskiego nieśli gorliwie żalobę i kontrolował pilnie, by żenił w nowi.

Na czele Biura pomocy bezrobotnym stał szwedzki Domanskiego, wice-prezident naszego miasta Stanisław Domanski, który na terenie Siedlachs oddawał dane, jakie przez Federację Związku Legionistów i t. p. Pod jego własną opieką byli spicji Domanski grzeszili zabił bezrobotnych i druga z Nr. 4 z dnia 19 stycznia 1936 roku:

Caraki szpiegi pod opieką

W Nr. 68 z dn. 6 października 1935 roku informowaliśmy opinię publiczną, iż na terenie naszego miasta grają b. caraki spicji i prowokator

nie pomagają miejscowi obywateli (Czarnecki, Kuziak, Karwowski, Wyrabeł, Skaruz Stanisław, Łaskowski i wielu innych). Należałoby tylko złożyć organizatorom, by dalej szli niestrudzeni po obranej drodze i aby praca zaczęta i dająca tak piękne wyniki nie upadła, a rozwijała się nadal.

Kalcacha, Zjazdy Zarządów Gmin, Dozorów i Opiek szkolnych.

Celem omówienia spraw budownictwa szkolnego, budżetów szkolnych i frekwencji zostały przez Radę Szkolną zorganizowane dwa zjazdy przedstawicieli Zarządów Gmin, Dozorów i Opiek Szkolnych oraz kierowników szkół.

Dla gmin północno-wschodniej części powiatu odbyły się konferencja dnia 6.XI br. w Łosicach, dla reszty gmin dn. 5.XI br. w Siedlachs w szkole powszechnej Nr. 1.

niekiki „Niekrasow”-Stanisław Domanski i że tylko dzięki czulej opiece swego zwierzchnika, wice-prezidenta miasta, p. St. Zdanowskiego (a krwawo społeczna ma nadzieję naganywać się nad niedługo, ażebyli nie wyjechał z Siedlachs, a być, będąc urzędnikiem Biura pomocy bezrobotnym.

Otóż obecnie dowiadujemy się, że centralne władze Związku Legionistów w Warszawie, zainformowane widocznie notatką naszą w „Tygodniu”, zainteresowały się osobą nie owego spicja. Iccz protokół p. St. Zdanowskiego, który jest: przez sam Związek Legionistów w Siedlachs, a tycy.

Wiadomości informacja, udzielona przez niekikiego „mone” sąsiedzi świata naszego, były tego rodzaju, że opiekę nad owym spicjem rozłożył już i sam p. prezydent naszego miasta, Sławomir Laguna, gdyż widocznie w nagrodę za zalagali dół Domanski awans — został już starym urzędnikiem miastem i z uposażeniem miastem. Co wazniejsze, dla niego stworzono nawet nową posadkę w Magistracie.

Ciekawo, jak zareagują urzędnicy miejscy i czy prędko do swego grona b. spicja i prowokatora. Fakt powyższy musi chyba świadczyć o moralności pp. „prezydentów”, „starost” z zamiarem urzędniczym do kolaboracji z „spicjami i prowokatorami”.

Następnie zeznawał świadek obrony inż. Józef Radomski, wice-prezident miasta Radomia, b. przewodniczący Komitetu PPS, w Moskwie i współpracownik Komisji do badania archiwów b. carskiej ochrony.

Inż. Radomski zapoznał sąd z techniką pracy Komisji. Z wywodów świadka wynikało jasno, że komisja z niezwykłą starannością i ostrożnością ustalała listę nazwisk prowokatorów i szpiegów, o czym świadczy fakt opublikowania zaledwie dwunastu kilkunastu nazwisk z spośród 27½ tysiąca, figurujących w spisach ochrony. W sprawie Stanisława Domanskiego, inż. Radomski odczytał szereg notatek i odpisów, poczynionych na miejscu, w archiwach Moskwy, a stwierdzających oczywistą wina Domanskiego.

Św. Kornel Kuszniruk, b. wicestarosta, odmawia wszelkich zeznań, gdyż wiąże go tajemnica służbowa. Oświadczając, że zeznań w tej sprawie mógłby udzielić dopiero po uzyskaniu na to zgody Wojewody Lubelskiego.

Sąd nie zryczyła się do wniosku obrony, aby wystąpić do władz miastodajnych o zwolnienie świadka Kuszniruka z tajemnicy służbowej i rezygnuje z jego zeznań.

Następnie leraz korowód świadków, powołanych ze strony Domanskiego, Przeszusa się przez salę kilku b. bujówców oraz parę osób nie wiele bu wcale nie mających do czynienia z partią.

Nie wznoszą oni do sprawy nic nowego, gdyż w okresie od 1908 — 1910 nie powiędzciec nie byli w stanie, lub też w omawianym czasie nie, stawali się zupełnie z Domanskim. Zeznania niektórych świadków były zresztą na takim poziomie, że nie mogły być wogóle brane w rachubę.

Sam Stanisław Domanski, zeznając w charakterze świadka, oświad-

cza, że do PPS. wstąpił w r. 1905 i był czynnym działaczem do połowy 1907 r. tj. mniejsze do chwili arestowania swego ojca i brata przez zandarmier rosyjską. Rewizja, przeprowadzona w domu jego ojca przed arestowaniem, przetrzała go, postanowił więc zerwać swój kontakt z partią. Nie czynił wprawdzie tego formalnie, usua się tylko z działalności partii i przechodził na służbę w mierznicze. Na pytanie o archiwum PPS., przyznaje, że znajdowało się ono na przechowaniu u jego ojca, a w chwili rewizji znajdowało się w łóżku pod ścianką. — Zandarmier rosyjska nie zdołała znaleźć tak znakomicie ukrytego archiwum. Domański po rewizji, zwał całe archiwum w ceracie i zakopał je na podwórzu domu, w którym wówczas mieszkała jego rodzina. Mniej więcej 10 lat temu usiłował archiwum wydobyć z ukrycia, sprzeciwił się jednak temu zamiarowi ówczesny probosz k. Oleński, gdyż podwórze, na którym miało być zakopane archiwum, stanowiło już wtedy maśki wjeżdżać, nie pozwalając przy tym jednak przedkładać sąrowi, na którym oznaczył miejsce zakopania archiwum.

Stolarzem nigdy nie był. Przyznaje tylko, że rzemieślniem tym trudnił się jego ojciec, który miał warsztat przy mieszkaniu. Chodził natomiast do szkoły rzemieślniczej, gdzie uczył się tokarstwa, stolarstwa i rzeźby.

Na pytania obrony odpowiada, że zatrudniony jest w biurze pomiarów miasta Zarządu Miejskiego w Siedlcach w okresie od sierpnia 1935 roku do chwili obecnej dwukrotnie miał podwyższoną pensję. Początkowo zarabiał 3.75, później 6.50, a ostatnio nawet 10 zł dziennie.

Na wytoczenie procesu, jakkolwiek jego wynagrodzenie było dzienne, płacne tygodniowo, bez bliższego określenia czasu trwania zatrudnienia, otrzymał zaliczkę od Zarządu Miejskiego w kwocie 150 zł, spłacaną w ratach po 45 zł miesięcznie.

Procesu obrona nie wytaczał, bo czekał na wynik dochodzenia magistrickiej Komisji dyscyplinarnej. Komisja nie uznała wina Domańskiego, jednak zastrzegła, że decyzja jej nie stanowi dla Domańskiego rehabilitacji, której winał dochodzić na drodze sądowej. Po decyzji Komisji Domański otrzymał podwyżkę płacy i zatrudnienie przy pomiarach miasta.

Obrona oskarżonego red. Niemyskiego, **advokat Wacław Kisielewski**, w dłuższym przemówieniu obala argumenty Domańskiego i jego adwokatów. Plan, sporządzony przez Domańskiego, porównuje do powszechnie sprzedawanego w XVIII i XIX stuleciu planów legendarnych skarbów Astełków, stawiając twierdzenie, że archiwum nikt nie potrafił wydobyć z ukrycia, gdyż nigdy go tam Domański nie zakopywał.

Gdyby Domański archiwum naprawdę zakopał, to, wiedząc, że przedstawienie sądowi odkopanego archiwum zrehabilitowałoby go całkowicie, postąpiłby raczej na odwrót i odyskanie go bez zważania na zakazy proboszcza. Chodziło przecież o najcenniejszą rzecz dla człowieka — o honor i uniczywienie imienia Domańskiego i jego adwokatów.

Domański jednak nie dotrzymał przy odzyskaniu archiwum, bo wie, że na dniu temu się to nie zda.

Domański, twierdzeniem, że nie był stolarzem, usiłuje zachować prawdziwość danych, dotyczących jego osoby w oskarżeniu. Ale, czy fakt, że Domański mieszkał u ojca stolarza, kreśli się po jego warsztacie i opanowaniu, kreśli się w szkole i rzemieślniczej właśnie stolarstwa nie wytężył? Władom zandarmiskim do skłasyfikowania go jako stolarza?

Następnie mec. Kisielewski zbija wszystkie argumenty oskarżyciela prywatnie, prosząc w konkluzji o uniewinnienie red. Niemyskiego i o napiętnowanie niecnej działalności Domańskiego.

Po przemówieniach stron, Sąd Okręgowy uznał, że przed sądowy dostarczył dostateczną ilość materiału dla oceny stopnia winy oskarżonego

i po krótkiej naradzie wydał wyrok uniewinniający red. Niemyskiego.

W uzasadnieniu wyroku Sąd podał, że dowód prawdy został całkowicie przeprowadzony, gdyż jak wynika z przebiegu sądowego, Stanisław Domański, syn Feliksa, ur. 1889 r., zam. w Siedlcach, stolarz w latach 1908-10, byłby konfidentem zandarmier rosyjskiej pod pseudonimem „Niekraśow”, otrzymując wynagrodzenie w wysokości 25 rub. miesięcznie, w zamian za łączność P.P.S. o organizacjach, wojskowo-rewolucyjnych i uczniowskich, wydawał kolporterów, bojowców, archiwum partyjne, drukarnie i t. p., nie zawsze jednak informacje jego okazywały się tak dalece dla władz zandarmiskich wartościowe, aby mogły przyczynić się bezpośrednio w konkretnych wypadkach do zadania bolesnych strat partii.

Proces wzbudził zrozumiałą sensację w Siedlcach.

Broń, amunicję, przybory myśliwskie

Artykuły turystyczne sportowe (tenis, fiedbal, przyjmowanie rakiet do naciągów)

Maszynki do strzyżenia, golarki, brzytwy, noże i t. p., wszelkie maszynki do micca, myłki, kłaki dla psów.

Opony, części, oleje i akcesoria samochodowe.

Wszystkie palenki asbestowe, miedziane, grafitowe, lutowane, konoplane, gumowe i klinkierki, polskie kulkiwa S.K.F., wszelkiego rodzaju.

Pasy polskiego skórzane, balata i wycie gumowe.

Wirówki, części i oliwa do wirówek.

Narzędzia ogrodnicze i wyroby cementowe, słupy graniczne.

„MELITOL” domieszka do cementu przeciwko wodzie.

POLECA PO CENACH PRZYSTĘPNYCH.

„SPORT PODLASKI”

dawniej J. H. Ciok
Siedlce, Piłsudskiego 63a tel. 222.

Obwieszczenie o licytacji.

Urząd Skarbowy w Siedlcach w myśl § 83 rozp. Rady Ministrów z dnia 25. VI. 32 r. o postępowaniu egzekucyjnym dla Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580), podaje do wiadomości, że:

1) W dniu 5 listopada 1936 roku o godz. 10-ej rano w majątku Falatyce gm. Górki odbędzie się licytacja 360 g żyła oszacowanego na 3600 zł., 35 g pszenicy oszacowanej na sumę 525 zł. i 120 g rzepaku oszacowanego na 3600 zł. należących do Edwarda Rachmana.

2) W dniu 5 listopada 1936 r. w maj. Czeberak gm. Górki o godz. 10-ej odbędzie się licytacja 40 g pszenicy oszacowanej na 600 zł., 174 g żyła oszacowanego na 2100 zł. i 276 g żyła oszacowanego na 1932 zł., należących do Badzkiego Antoniego.

3) W dniu 5 listopada 1936 roku w maj. Czeberak odbędzie się licytacja ruchomości domowych oszacowanych na sumę 530 zł. należących do Heleny Badzkiej.

4) W dniu 6 listopada 1936 roku w maj. Ostrołęczym gm. Górki o godz. 10-ej rano odbędzie się licytacja 50 g żyła oszacowanego na 1200 zł., 150 g pszenicy oszacowanego na 500 zł., 80 g pszenicy oszacowanej na sumę 3075 zł., należących do Heleny Potulickiej.

5) W dniu 6 listopada 1936 roku w maj. Hruszewie gm. Górki o godz. 10-ej odbędzie się licytacja 205 g pszenicy oszacowanej na sumę 3075 zł., należących do Broel-Plater Kazimierzy.

Za Naczelnika Urzędu Kierownik Działu Egzekucyjnego

(—) Słonimski.

Francuskiego, Angielskiego, Niemieckiego i Hiszpańskiego

wyucza szybko i tanio dyplomowany specjalista z uniwersyteckim wykształceniem.

Siedlce, ul. Piłsudskiego 30 m. 7. (parter)

(wejście z ul. Orzeszkowej)

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI

ZWIĄZKU MIĘDZYKOMUNALNEGO W SIEDLCACH,
UL. PIŁSUDSKIEGO 6. TEL. 261.

PRZYJMUJE

Wkłady od 1 zł.

PŁACI

No wkładach 4—6,5% zależnie od terminu wypowiedzenia

ZALATWIA

Wszystkie czynności bankowe

SZYBKA I SOLIDNA OBSŁUGA. TAJEMNICA LOKAT
I WKŁADÓW USTAWOWO ZASTRZEŻONA.

POSŁUCHAJCIE
POSŁUCHAJCIE
JAK GRA
STEREOFONICZNY
7 OBWODOWY NA RATY PO ZŁ 26.40 MIESIĘCZNIE
Demonstracja i sprzedaż w firmie
M. HALBERSTADT
Siedlce, Kiłińskiego 20, (I-piętro) Telefon 158.



Dyplomowana Pracownia ubiorów męskich

M. GOLDBLAT

zostaje przeniesiona z dn. 4 listopada na ul. Piłsudskiego 28
1-sze piętro wejście od ulicy Orzeszkowej. Telefon 70.

Warunki prenumeraty: Rocznie 8 zł., półrocznie 4 zł., kwartalnie 2 zł.

Ogłoszenia: Cała strona 200 zł. Drobne — 10 gr. za wyraz w wierszu jednosłupowym. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja rękopisów nie zwraca.

RESTAURACJA

WIKTORIA
PRZY HOTELU Siedlce, Pałkowskiego 16
Najsmaczniejsze FLAKI najlepszy BIGOS
ZAPRASZAMY
W NIEDZIELE
NA FLAKI.

PRACOWNIA KRAWIECKA MĘSKA

pod firmą
W. SOBICZEWSKI
współpracownik firmy WL ULENIKI
w WARSZAWIE

Siedlce, 1-go Maja Nr. 38.

Przyjmuje zamówienia na ubrania frakowe, smokingowe, marynarkowe oraz palta i futra z własnych i powierzonych materiałów. Robota lukusowa. Krój nowoczesny. Wykonanie punktualne.

Hurtowa Sprzedaż Cukru, BIELIDLA

wyrobu Zakładów Solway w Polsce
ORAZ SKŁAD ARTYKUŁÓW
BUDOWLANYCH I OPALOWYCH

W. SAMBORSKI

SIEDLCE, FLORIAŃSKA 3. TEL. 95.

Radio odbiorniki

niem zakupisz dowiedz się o cenach

w firmie

Foto-Elektro-Radio

BRON I AMUNICJA

J. FINKIEL

Siedlce, Piłsudskiego 22 tel. 107.

Okazja Wydzierżawia na dogodnych warunkach 16 morgów ziemi ogrodowej z zabudowaniami w Siedlcach przy ul. Sokółskiej 96.

Pracownia gorsetów

„NOWOŚCI”

Siedlce, Sienkiewicza 3 m. 6.

przyjmuje i wykonuje według najnowszych modeli paryskich wszelkie zamówienia w zakresie górcieciarstwa wchodzące jako te: PASY, CAŁOŚCI, BIUSTONOSZE, PASY POOPERACYJNE, POPOŁGOWE i na CIAŻE, Robota solidna i punktualna. Ceny przystępne

LEKARZ STOMATOLOG

Wacław Kolczyński

otworzył gabinet lek.-dentystyczny w Siedlcach, Piłsudskiego Nr. 16. Schwyżenie jamy ustnej, leczenie zębów, regulacje zębów, szkiełk oraz zęby sztuczne.

OKULISTA Dr. Lucjan Weingutt z Warszawy przyjmuje chrychry na oczy w Siedlcach, ulica Kiłińskiego 14 we wtorki i piątki od godz. 11—2 p. p.

DR. S. TENENBAUM Siedlce, Piłsudskiego 50, b. mieszkanie d-ra Gościńskiego.

Specjalność: choroby kobiece i wewnętrzne. Po dłuższej specjalizacji w szpitalu Św. Łazarza w Warszawie leczę choroby weneryczne.